

# CZĘSTOCHOWIANIN

## TYGODNIK

ORGAN CZĘSTOCHOWSKIEGO OKRĘGOWEGO KOM. ROBOTNICZEGO POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA:  
Częstochowa, ulica Kościuszki № 62.

Cena numeru pojedynczego 10 groszy.

PRENUMERATA:  
Rocznie zł. 5.20, — kwartalnie zł. 1.30

## O jedność ruchu robotniczego!

Już od dłuższego czasu obserwujemy w ruchu robotniczym dążenie do oczyszczenia szeregów walczącego proletariatu z wszelkiego rodzaju warcholstwa.

Chodzi o zcementowanie i zjednoczenie rozdrobnionego przez partje i partyjki ruchu robotniczego, chodzi o jego konsolidację.

Każdy, kto do zjednoczenia ruchu się przyczynia, jest jego szermierzem, każdy, kto go rozbija, jest tego ruchu wrogiem.

A jednak ruch ten rozbijany jest nie tylko przez kapitalistów lub ich najemników, ale — niestety — niejednokrotnie rozbijają go i sami robotnicy przez warcholstwo, wybujałą lub zawieszoną ambicję, przez głupotę lub — wreszcie — lekkomyślność.

I to jest największe nieszczęście.

Trzeba wreszcie raz na zawsze zrozumieć, że Polska Partja Socjalistyczna, jako wielkie stronnictwo polityczne, nie jest środkiem do zaspakajania wygórowanych ambicji osobistych, ale jest formą organizacyjną wielkiej idei socjalistycznej, ogarniającej coraz to większe masy robotnicze.

Ten właśnie fakt, że P. P. S. jest stronnictwem masowym, rekrutującym w swych szeregach duże zastępy ludzi, pociąga za sobą konieczność rozstrzygnięcia sposobu decydowania o ważnych w Partji zagadnieniach.

Bowiem jest absolutnym niepodobniństwem, aby w większym skupieniu ludzkim wszyscy jednakowo myśleli. Różnice poglądów muszą istnieć i trzeba tylko rozstrzygnąć, który z 2, 3 czy więcej poglądów uznać za słuszny.

Polska Partja Socjalistyczna jako sposób rozstrzygnięcia kwestji spornych uznaje demokratyczne głosowanie.

Oznacza to rozstrzygnięcie kwestji spornych przez wolę większości. Mniejszość musi się podporządkować woli ogółu. Nie oznacza to zupełnie, aby jednostka przegłosowana wyrzekła się swego poglądu. **MYŚLEĆ** może, jak jej się podoba, ale **DZIAŁAĆ** musi, jak chce ogół, jak chce większość.

W każdej partji, a najwięcej w partji socjalistycznej obowiązuje zasada demokracji i karności. W partji mogą się ścierać najróżnorodniejsze poglądy, mieszczące się w ramach programu i nikt nie ma prawa kępować swobody słowa i sumienia. Ale ta sama zasada nakazuje karność dla uchwał większości. Bez karności członek partji nie może działać ani istnieć. Jest

to elementarna zasada uznana na całym świecie.

Niestety, zasadę tę łamią często nawet ci, którzy ją bardzo dobrze rozumieją.

Kogoś nie wybiorą do kierowniczości ciała partyjnego lub związkowego, — obraża się, wychodzi z organizacji, zbiera grupkę takich jak on „obrażonych“ i tworzy nowe stronnictwo.

Ktoś był przedstawicielem partji w Radzie Miejskiej, ale przy następnych wyborach już go nie wybrano — „obraża się“, tworzy grupkę takich jak on

„niewybranych“ i stara się rozbić organizację.

Ktoś wreszcie w partji ukradzie, a nie chce do kradzieży się przyznać i błąd naprawić, wychodzi z partji i... też tworzy nowe stronnictwo.

Trzeba skończyć z temi stronnictwami „obrażonych“, „niewybranych“ i „zawiedzionych“.

To nie stronnictwa, a ropiejące rany na zdrowym organizmie ruchu robotniczego. I dlatego ruch robotniczy przechodzi nad nimi do porządku dziennego.

## Domy robotnicze Częstochowy.

### Dlaczego ograniczono kredyty na budowę domów robotniczych

Jednym z naczelnych haseł, jakie rzuciła P. P. S. idąc do wyborów do Rady Miejskiej w Częstochowie, to zapowiedź budowy domów robotniczych.

Zobowiązania swego wobec wyborców, wobec klasy robotniczej Polska Partja Socjalistyczna święcie dotrzymała, bowiem z chwilą objęcia pracy w Magistracie natychmiast rozpoczęto budowę 7 domów robotniczych, które dadzą Częstochowie czterysta kilkadziesiąt nowych izb. Rozpoczynając budowę, Magistrat, dzięki przeświadczeniu, że ma do dyspozycji cały kontyngent (przydział kredytu) to jest przeszło osiemset tysięcy złotych, o jakim wreszcie przyzwołał kredytu Magistrat był powiadomiony.

Jakie było zdumienie naszych towarzyszy, członków Magistratu, kiedy Bank Gospodarstwa Krajowego na skutek starań o udzielenie pożyczki z przydzio-

nego kontyngentu na rozbudowę w rok 1928 powiadomił, że do dyspozycji Magistratu pozostaje zaledwie 200.000 złotych (potrzeba półtora miliona złotych).

Był to straszny cios dla Magistratu.

Po zbadaniu sprawy okazało się, że już poprzedni zarząd miasta o **większości endecko-chadeckiej** tak się zagalopował, że uchwalił już w roku 1926 i 1927 kredyty dla kamieniczników z kredytu, jaki miał być przyznany na rok 1928-y, to znaczy zgórą rok naprzód. Ponieważ uchwała ta była dla Banku mianodajna, Bank musiał przesłać 600.000 zł. wypłacić kamienicznikom, a dla obecnego Magistratu pozostała resztująca suma, to jest zaledwie 200.000!

Dzięki tylko wprost nadludzkim wysiłkom naszych towarzyszy biorących udział w samorządzie budowa domów nie została wstrzymana.

## Słowa i fakta.

W 1927 roku wynagrodzenie robotników w Polsce, w porównaniu z płacami w Zachodniej Europie na tablicy sporządzonej przez Międzynarodowe Biuro Pracy, stało na przedostatnim miejscu.

Niższe płace od robotników polskich mieli robotnicy austriaccy.

W 1928 r., według obliczeń tegoż Biura, płace robotników austriackich poszły znacznie w górę, a na szarym końcu stanęła Polska.

Jakżeż więc nasza klasa robotnicza powinna być wdzięczna, rządowi sanacji.

Z ich to mamy łaski  
**Brzuchy jak deski**  
**A nogi jak łaski.**

Tymczasem P. Downarowicz i „frakcja rządowa“ są zdania, że robotnikom jeszcze się nigdy tak dobrze w Polsce nie powodziło, jak obecnie.

Robotnikom to nie!  
Downarowiczom, Jaworowskim. i całej kłice napewno dobrze się powodzi!

## Z dzisiejszej Rosji.

Obecnie w sowieckiej Rosji toczy się nowa walka między kierunkiem (Stalin) centrowym a prawicowym.

„Prawicowcy“ chcą by chłopcy rosyjskiego „nie drażnić“ rekwizycjami zboża, ziemniaków i t. d., a Stalin wobec zbliżającego się głodu, w miastach i pod naciskiem robotników zmuszony jest gwałtownie robić zapasy.

Na tem tle prawdopodobnie kierunek prawicowy zostanie z komunistycznej partji usunięty, a wodzowie jego znajdują się na zesłaniu.

Kto stanie po stronie słabszej ten zostanie zgnębiony... członkowie komunistycznej partji czekają kto zwycięży po tego stronie oświadcza się.

Do tego doprowadza dyktatura.  
Czy tylko w Rosji!...

Czyńcie zakupy tylko w „Jedności“  
Pamiętaj, że sklep Spółdzielczy to twoja własna organizacja.

## Ignacy Daszyński.

*Legięs jak siwy, groźny Lew  
Na straży świętych Ludu praw,  
Na Parlamencie straży...  
Masz w Sobie Ludu moc i gniew!  
Szaleńcy, bohaterkich spraw  
Płomień w Twem Sercu się żarzy —*

*Nie złamię Cię ni boska moc, ni djabeł!  
Zdrętwieje bratobójcza dłoń,  
Marszałkowska drgnie buława  
I Sławkowa pryśnie szabla, —  
Bo Twoja siwa skroń  
Postrachem ich napawał —*

*Zdradę w szeregach naszych zdław!  
Z sumień i serc zamętu  
Wydobądź bohaterstwa siew,  
Ty, co — jak siwy, groźny Lew, —  
Legięs na straży Ludu praw,  
Na straży Parlamentu — —*

# POD SPÓŁDZIELCZE SZTANDARY!

Obok wielkiej, wytrwale do celu zdążającej idei Socjalistycznej, niosącej wyzwolenie polityczne światu pracy, zmierzającą miarowym krokiem potężną ideologią na imię której „Spółdzielczość“.

Spółdzielczość, to wielki oręż walki w rękach proletariatu pod względem gospodarczym.

Organizacja spółdzielcza i spółdzielnie oparte o udziały pieniężne ludu — to jedyny okopy obrony w walce z prywatnym handlem i pośrednictwem.

Ziemskie kolisko opasane zostało setkami tysięcy sklepów i wytwórni spółdzielczych. Spółdzielczość to wielka pomoc Socjalizmowi idącego całą siłą pary do wyzwolenia li tylko dzisiaj politycznego, ucieszonych mas międzynarodowego proletariatu. Rola związków zawodowych ogranicza się dzisiaj tylko do podniesienia dobrobytu robotników przez podwyższenie płac i unormowania warunków pracy, pod kątem prawnym i higieny pracy.

Spółdzielczości przeto w dzisiejszych warunkach ruchu wyzwolenia przepadło w udziale prowadzić aż do zwycięstwa i całkowitej egalizacji, przebudowę gospodarczą dzisiejszego, na zasadach kapitalistycznych opartego świata.

Międzynarodówka Spółdzielcza licząca obecnie w swych szeregach 45 milionów członków udziałowców, przeważnie głów rodziny, może już dumnie spojrzeć na 200 milionową armię która ze swoich podsta wowych i zasadniczych hasel, wysuwa hasło pokoju światowego.

Przez pokój i ewolucję idą Spółdzielcy krajów zachodnich do nowych coraz potężniejszych zdobyczy gospodarczych. Usuwają się coraz częściej i wpadają w ręce społeczne, nowe i nowe warsztaty pracy.

Zmiana dokonywała się wszędzie, dokonywała się ona i w Polsce. Tężowe sztandary Spółdzielcze powszechnego pokoju i braterstwa ludzi pracy zaczynają i u nas wznosić się coraz wyżej, ściągając nowe zastępy spóżywców.

W roku 1927 istniało w Polsce 15.729 spółdzielni różnego typu. Wszystkie te spółdzielnie razem liczą przeszło 2 i 3/4 miliona członków.

Jeżeli uwzględnimy, że spółdzielnie działalnością swoją mają wpływ na rodziny członków, cyfrowo otrzymamy, że spółdzielczość już dziś obejmuje swoimi wpływami nieomal 1/4 ludności.

„Jedność“ Częstochowska jako spółdzielnia jest najpotężniejszą częścią składową naszego ogólnego krajowego ruchu.

Liczy bowiem 15 tysięcy członków. Posiada 3 nieruchomości i jedną z największych mechanicznych Spółdzielczych piekarni w Polsce. Ciastkarnia, masarnia i mleczarnia, zmechanizowane i urządzone tak jak piekarnia, według naj-

nowszych wymogów techniki, również 42 sklepy w Częstochowie i powiecie, stanowią wielki kapitał społeczny. Z takim kapitałem każdy pośrednik i sklepikarz liczyć się musi.

Od roku 1910 uczciwa i z zapałem prowadzona praca społeczników dała rezultaty, które muszą przekonać, każdego że kooperacja jest realnym narzędziem walki o lepsze jutro.

Częstochowa, była trudnym terenem. Teren ten został jednak przeoraany i użyźniony przez klasę robotniczą i jej późniejszą ofiarność.

## Z działalności P. P. S w Sejmie.

P. P. S. w walce o prawa ludu.

Z. P. P. S. podjął akcję na terenie Sejmu w następujących sprawach:

**O ubezpieczenie na starość. Wniosek z wezwaniem do Rządu o przedłożenie natychmiastowe Sejmowi projektu ustawy o zabezpieczeniu robotników na starość i na wypadek inwalidztwa.**

**W obronie lokatorów, wniosek z ustawą w sprawie ponownego zatrzymania wzrostu komornego dla małych lokali i o zwolnienie mieszkań jedno i dwulitrowych od podatku lokatorskiego, a od mniejszych zarobków i płac podatku dochodowego.**

W sprawie zaległego komornego bytów bezrobotnych, zgłosiła P. P. S. wnio-

sek o zawieszenie eksmisji w stosunku do tych bezrobotnych, którzy otrzymawszy pracę spłacają w ratach zaległy czynsz mieszkaniowy; ustalono wysokość tych rat na 25 proc. czynszu.

Sejm uchwalił tę ustawę.

**W obronie wolności prasy, przez złożenie odpowiedniego wniosku przeciw dokonywaniu konfiskat przez organa administracyjne.**

Znajdujące się w przygotowaniu projekty ustaw o wykonaniu reformy rolnej i o obniżeniu podatku dochodowego od uposażeń, złożone będą do laski marszałkowskiej w najbliższych dniach.

Na drodze tej ustawa nam nie wolno. Trzeba dalej iść, po życie sięgać nowe.

Liczba członków „Jedności“ zwiększać się powinna. Zainteresowanie wzrastać, świadomość pogłębiać. Jeszcze lat kilka uczciwej i mołnej pracy a Częstochowa stanie się wyłącznie Spółdzielczą.

Aprobowanie miasta znalazł się w rękach ludu — dziś wyzyskiwanego przez fabrykantów i sklepikarzy.

Symboliczna nazwa kooperatywy „Jedność“ niech zjednoczy wszystkich ludzi pracy i prowadzi ku dalszemu Spółdzielczemu rozwojowi.

Niechaj lud robotczy idzie swoją drogą przez zakup i ofiarność do zwycięstwa wielkiej społecznej idei!

Ilw.

Trudno — mamy jeszcze jeden dół nieliczenia się przemysłowców ze słusznymi żądaniami robotników i że tylko sami swą własną organizacją i solidarnością zmusić można kapitalistów do ustąpienia z ich opornego zawsze stanowiska.

Walka o podwyżkę płac nie została ukończoną, została tylko odłożona.

Włókniarze-jutowcy muszą sobie uświadomić, że kapitaliści mocno bronią zajętej pozycji i swego stanu posiadania. A zatem oczekuje nas nowa zdecydowana batalia o podwyżkę i wyrównanie płac, którą będzie można wygrać jedynie wstępując w szeregi Kl. Zw. Rob. Włók!

## Zwycięstwo P. P. S. przy wyborach do Rad K. Ch.

Wieliczka. P. P. S. zdobyła 22 mandaty na ogólną liczbę 30.

Tarnów: P. P. S. zdobyła 14 na ogólną liczbę 30.

Lwów: P. P. S. otrzymała 909397—36 mand.

B. B. N. D. i Ch. D. 3269—13

Komuniści 926—3

Blok Ukraiński 2456—8

Biała (Małop.): P. P. S. i Kl. Zw. Zaw. otrzymały 1571 gł.—20 mand.

B. B. N. D. i Ch. D. 818 gł.—10

Drochobycz-Borysła:

P. P. S. otrzym. 3350 gł.—23 mand.

B. B. „ 966 gł.—6

Komuniści 498 gł.—3

Żywiec:

Lista P. P. S. otrzymała 2200 gł. i 20 mandatów,

Lista Ch. D. otrzymała 1184 gł. i 10 mandatów.

Sanok:

P. P. S. otrzymała 1112 gł.—21 mandatów.

B. B. otrzymała 382 gł.—9 mand.

Komuniści otrzymali 168 gł.—bez mandatów.

W prawie wszystkich powyższych miastach P. P. S. zdobyła bezwzględ-

większość i Polska Partja Socjalistyczna okazała się jedynym stronictwem, któremu klasa robot-

nicza powierzyła rządy w Kasach Chorych!

Nie może być mowy o interesie

ogólnym, gdzie jest interes jednostek.

Niedalekie są to czasy, kiedy w poprzedniej radzie miejskiej socjalistyczni radni i członkowie magistratu walczyli o budowę mieszkań robotniczych. Rezultat był taki, że większość prawicowa na czele ze swoim prezydentem Drem Mar-

czewskim, budowę domów robotniczych utraciła, ponieważ domy te nie dawały dochodu magistratowi...

Z drugiej strony nie przeskądza to, żeby z najtańszego kredytu, przeznaczono ustawą na budowę właśnie tanich i małych mieszkań dla ludzi biednych, skorzystał różni kamienicznicy na czele z byłym prezydentem, którzy wybudowali sobie piękne domy o dużych mieszkańach, naturalnie że nie dla przyjemności, a dla dobrego interesu. I tu właśnie ujawniło się prawdziwe oblicze i kalkulacja tych panów. Poniżaż magistrat nie miałby dochodu z domów, to lepiej podzielił się kredytem na nasze własne domy, a dochód... napewno mieć będziemy.

## Zawarcie umowy w przemyśle jutowym.

W poprzednim numerze naszego pisma pisaliśmy o prowadzonej akcji podwykowej przez Kl. Zw. Robotn. Przem. Włók., Zw. „Praca“ i Chrześcijański w przemyśle jutowym.

W rezultacie prowadzonych pertraktacji przedstawiciel Zw. Klasowego, tow. Al. Dąbrowski podpisał w dniu 27 listopada 1928 r. umowę, którą w dosłownym brzmieniu podajemy. Poniższą umowę podpisały pozostałe dwa związki robotnicze, oraz ze strony przemysłowców przedstawiciele fabryk: Gnaszyna, Warty i Stradomia.

### UMOWA

ustalająca warunki płacy i pracy w fabrykach jutowych w Częstochowie (na podstawie protokołu z konferencji z dn. 8 listopada 1927 r. w Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej w Warszawie).

#### I. Zasady ogólne.

Art. 1. Umowa niniejsza dotyczy z jednej strony Zarządy fabryk: „Gnaszyn“, „Warta“, „Stradom“ i „Częstochowlanka“, z drugiej zaś strony robotników, zatrudnionych w powyższych fabrykach, reprezentowanych przez Zw. Zaw. Rob. Przem. Włók. w Polsce, oraz inne związki.

Art. 2. Umowa niniejsza obowiązuje od 22 października 1928 r. do 28 lutego 1929 r.

Art. 3. Obie strony obowiązują 14-dniowy termin wypowiedzenia niniejszej umowy, to jest do dnia 14 lutego 1929 roku włącznie.

Niewypowiedzenie we właściwym terminie (najpóźniej do dnia 14 lutego 1929 r. w.) przedłuża ją automatycznie na czas nieokreślony.

#### II. Stosunek wzajemny.

Art. 1. Strony układające się obowiązują ściśle przestrzeganie warunków niniejszej umowy.

Art. 2. Sprawa delegatów robotniczych rozstrzygnięta zostanie w regulaminach fabrycznych w sposób analogiczny, jak w przemyśle włókienniczym w Łodzi.

#### III. Warnki wynagrodzenia.

Art. 1. Dotychczasowe płace dniówkowe i akordowe podlegają 5-cio procentowej podwyżce we wszystkich oddziałach wyżej wymienionych fabryk.

Art. 2. Przeciętą stawką akordowa ustala się w ten sposób, aby dzienny zarobek robotnika stale pracującego w akordzie, wynosił conajmniej o 20 proc. więcej ponad stawkę dniówkową danej kategorii.

Częstochowa, dn. 15 listopada 1928 r.

Nawiązując do całej tej akcji, stwierdzając że jedno, że żądania robotnicze zostały przez przemysłowców (nie nowego) i Głównego Inspektora Pracy p. Kłotta potraktowane nieprzychylnie.

Przemysłowcy dali taką podwyżkę, jaką podkopywali przedstawiciele Rządu tak przemysłowcom jak również i robotnikom. Pan Kłot oświadczył dosłownie delegacji robotniczej, że: „gdybyście nie wiem co czynili, większej podwyżki nie uzyskacie“.

Nic nie pomogły przekonywujące argumenty o niskich zarobkach robotników, oparte na dowodach zebranych przez Komisję Ankietową w przemyśle jutowym. Przemysłowcy i Rząd zajęli zgodne stanowisko.

## Chadecy i enperowcy czyli towarzystwo nieliczne, lecz dobrane,

wobec zbliżających się wyborów do Rady Kasy już urządzają zebrania przedwyborcze do Kasy Chorych, psioczą na wszystkie strony!

A kto miał większość w Radzie Kasy i w Zarządzie?

Na 18 członków Zarządu było 5 pepesowców, a obłudnie chadecy wspólnie z przemysłowcami mieli większość, rządzą Kasą i dziś psioczą na drugich!

Zwolna Panowie!

Robotnicy już zmadrzeli i nie dadzą się oszukiwać więcej!

Wszyscy ubezpieczeni solidarnie głosują na listę PPS. i Kl. Zw. Zaw.

**Nr. 2**

## Kto rządzi dzisiaj Polską i na czyich usługach stoją zdradzieccy enperowcy?

### Radziwiłowie

P. Kazimierz Bartoszewicz napisał i w ostatnich dniach wydał książkę historyczno-obyczajową p. t. „Radziwiłowie”. Czytamy tutaj następujące ciekawe wiadomości:

Radziwiłowie, popierani i obdarzani przez króla Zygmunta Augusta, kupują sobie tytuł książęcy u cesarza niemieckiego. Za grube pieniądze sprzedają im obcy cesarz tytuł i mitrę książęcą.

Podezas najazdu szwedzkiego na Polskę Janusz i Bogusław Radziwił zdradzają swoją ojczyznę, sprzedając się królowi szwedzkiemu, gdyż sądzili, iż jeden z nich przez oderwanie Litwy od Polski stanie się udzielonym monarchą litewskim.

I następnym Radziwiłowie, z małym wyjątkiem, są aż do XVII wieku przeciwnikami Polski i myślą o oderwaniu się od niej.

Zato wierni cesarzom niemieckim, należą zawsze do stronnictwa austriackiego, z Hohenzollernami wchodzi w związki małżeńskie. Przez dobre ożenki stają się niezmiernie bogaci. W XVIII w. kilku z nich bierze pensje moskiewskie nawet największy bogacz, hetman Radziwił, zwany „Panie Rybenku” jest na utrzymaniu Rosji.

Ostatnia wojewodzina wileńska, żona Targowiczana Michała, słynnego skapca i slugasa carowej Katarzyny w roku trzeciego rozbioru Polski ożeniła syna swego Antoniego z księżniczką pruską Ludwiką i dała początek linii berlińskiej Radziwiłów, która całkiem zniemczała, służyła wiernie królom pruskim i zapomniała nawet polskiego języka.

Takie zasługi położyli Radziwiłowie za Polski szlacheckiej. Za to rządzą dzisiaj jedyneką i naszym krajem.

## KRONIKA ROBOTNICZA.

### „Żywa Gazetka”

Częstochowskiej Organizacji P. P. S.

Piękną i pożyteczną inicjatywę podjął Częstochowski O. R. R. P. P. S. organizując co tydzień zebrania, na których poszczególni towarzysze referują najważniejsze wypadki polityczne ubiegłego tygodnia.

Zebrania te mają 2 istotne cele na widoku: 1) zaznajomienie najszerzego ogółu towarzyszy z wszystkim tem, co na szerokim świecie i w Polsce się dzieje, 2) odpowiednio przystępne oświetlenie zdarzeń politycznych ubiegłego tygodnia, aby robotnicy łatwiej mogli je sobie przyswoić i zrozumieć.

Potrzeba tych zebrań jest widoczna, to też cieszą się one ogromnym powodzeniem, ścigając do sali klubu P. P. S. wielu słuchaczy.

Na ostatnim zebraniu referowali tow. tow.: poseł Kaźmierczak i Zorski. W dyskusji zabierali głos tow. Dederko, Molenda i Lituraj.

Zgromadzeni rozehodzili się do domów z żywym zadowoleniem, że się czegoś nowego dowiedzieli i z głębokim postanowieniem uczęszczania w dalszym ciągu na zebrania, gdyż zastępują one dla wielu tak bardzo dziś niedostępną gazetę.

Następne zebranie w sobotę o g. 7-ej.

### Downarowicz z kliką

na gościnnych występach w Częstochowie.

Zbankrotowany kandydat, który nie może pokazać się w swoim okręgu zjechał do Częstochowy na wiec „frakcji rządowej”.

Na przewodniczącego niemal jednogłośnie powołali zgromadzeni tow. Ign. Lewiaka, lecz fracy nie chcieli go dopuścić do przewodnictwa, wskutek czego doszło do szalonej awantury.

Z prowokacyjną miną stał Downarowicz naprzeciw wzburzonej sali, a Zacharskiemu łydki trzęsły się ze strachu mimo, że my nie bijemy pałkami przeciwników politycznych.

Wzburzeni robotnicy wołali: Złodzieju oddaj mandat! Zdrójcie klasy robotniczej! i t. d.

Mimo interwencji tow. Dederki u pana Dewudnickiego, by fracy zgodzili się na przewodnictwo tow. Lewiaka, z tem że będą mieli prawo przemianowania na wiecu, fracy obowiązując się publicznemu napiętnowaniu, do spokojnego zgromadzenia nie dopuścili.

Wiec zakończył się wśród śpiewu „Czerw. Szt. i młędzyn”. Po nieudanym zgromadzeniu fracy pod ochroną policji odbyli konentykiel, przyczem korzystali z poparcia zwolenników p. Kruka.

Nie daj Boże co za głupstwa pleciono na tym kożewtyki. Pan Downarowicz—ku najwyższemu zdumieniu słuchaczy—dowodził, że robotnikom pod obecnym Rządem dzieje się wyjątkowo dobrze

(sic!!!), że jeszcze nigdy płace robotnicze nie były tak wysokie (sic!!!), że robotnicy muszą płacić podatki bo armia polska jest najlepszą na świecie, że Rząd obcypnie zupełnie zlikwidował bezrobocie i t. p. smalone duby.

Z uczuciem najwyższego niesmaku rozehodzono się z tego zebranka a opisywany przez „Przedświt” „entuzjazm” był tak wielki, że „Czerwonego” śpiewało coś 10 osób i nawet jednej strofki nie skończono.

Przy głosowaniu nad rezolucją przewodniczący, stary klient Bajnista—Sapała zapytał się tyko, kto jest za rezolucją na co podniosło się najwyżej 80 rąk, a skoro ktoś chciał, aby zapytano, kto jest przeciw rezolucji, Sapała zamknął zebranie, bo wiedział, że wszyscy pozostali będą „przeciw”.

Tow. poseł Kaźmierczak odbył na placu publiczne zgromadzenie, na którym po obszernym omówieniu położenia klasy robotniczej uwypuklił zdradziecką rolę rozbijaczy bezprawnie nazywających się frakcją rewolucyjną, gdy w rzeczywistości są frakcją rządową.

Między innymi tow. pos. Kaźmierczak przedstawił zgromadzonym dowody jak p. Downarowicz chciał naćwiąć Magazestrą m. Częstochowy na pół miliona złotych!

Wśród okrzyków na cześć P. P. S. i jednoci rachu socjalistycznego zgromadzenie zakończono.

Obserwator.

### Odczyt

ku uczczeniu rocznicy Powstania Listopadowego na Rakowie.

W czwartek, dn. 29 listopada r. b. o godz. 7-ej wiecz. odbył się w Rakowie w sali „Echa Robotniczego” w obecności około 200 słuchaczy odczyt poświęcony rocznicy Powstania Listopadowego.

Odczyt wygłosił tow. Gustaw Zorski. W barwnych obrazach przedstawił prelegent rozbiórową martyrologię narodu polskiego, epos napoleński, utworzenie Królestwa Kongresowego, rządy Konstantego i Nowosilcowa, mekę Łukaszyńskiego, pamiętną noc z 29 na 30-go listopada, postać Wysockiego i innych podchorążych, postacie Chłopińskiego, Skrzyneckiego, Mochnackiego i Lelewela, bitwy pod Grochowem, Stoczkiem, Wawrem, Iganiami, Ostrołką i wreszcie upadek Warszawy i powstania.

Powstanie upadło, ale duch buntu bohaterów podchorążych żył dalej w

narodzie: on to kazał chwycić za oręż w r. 1863, on to wiodł do walki Okrzeję, Mireckiego i wielu innych bohaterów robotniczych, on to prowadził w bój legionistów, jemu zawdzięczając—powstało Państwo Polskie.

Prelegenta nagrodzono rzesistymi oklaskami.

### Zjazd Robotników Rolnych w Częstochowie.

W niedzielę dnia 25 b. m. odbył się Zjazd Robotników Polskich pow. Częstochowskiego w Częstochowie, pod przewodnictwem tow. Kosowskiego.

Referat o sytuacji politycznej, gospodarczej w Polsce, oraz o warunkach ekonomicznych klasy pracującej i o reformie rolnej wygłosił tow. poseł J. Kaźmierczak; o umowie zbiorowej referował tow. Dąbrowski — instruktor Zw. Zaw. Rob. Rolnych; o parcelacji, serwitutach i sprawach organizacyjnych mówił tow. Kosowski, sekretarz Zw. Zaw. Rob. Rolnych. Liczne zebrani delegacji wyraziły solidarność z polityką P. P. S. Zw., Zaw. Rob. Rolnych, oraz oburzenie przeciwko rozbijaczom ruchu robotniczego.

### Konferencja dzielnicowa we Wrzosowie.

W piątek, dn. 23 z. m. odbyła się we Wrzosowie konferencja dzielnicowa. O. K. R. reprezentowali tow. tow. Chojnacki i Zorski.

## Młodzież robotnicza T.U.R. przy pracy

### Z organizacji młodzieży T. U. R.

Staraniem Młodzieży T. U. R. na Rakowie został otwarty kurs dokształcający. Obejmuje on literaturę, historię, matematykę, oraz wykłady o konstytucji i ustawodawstwie robotniczym.

Wykładowcami są: tow. Dziuba, Zorski i Zalcman.

Pierwszy wykład, który wygłosił tow. Zorski odbył się dnia 26 b. m. o godz. 7, wieczorem w lokalu szkoły na Rakowie.

Uchwałą Kom. Wyk. Org. Młodzieży T. U. R. w Częstochowie postanowiono urządzić w lokalu klubu wieczorki wokalno-muzyczne w każdą sobotę.

Pierwszy z takich wieczorków odbędzie się dnia 1 grudnia r. b. z okazji rocznicy Powstania Listopadowego. Referat wygłosił tow. Gustaw Zorski. W części koncertowej wzięmie udział chór T. U. R. a — tow. Mazur, i inni.

Przy dzielnic „Wrzosowa” przed kilkoma miesiącami zorganizowane zostało koło młodzieży T.U.R.

Koło to rozwija się bardzo dobrze. Przewodniczącym organizacji został tow. Kubara.

W dniu 11 listopada nastąpiło uroczyste wręczenie sztandaru, którego dokonał tow. Tomala, wójt gminy Huta Stara.

Przemówienia ekologiczne wygłosili obecni tow. tow. prez. Jarmulowicz, prezes Rady Miejskiej w Częstochowie Bugajski i Lewiak.

Ze strony miejscowych towarzyszy przemawiali tow. Kubara, Bednarski, Czyż i tow. Federak z Rakowa.

W części koncertowej brał udział chór T.U.R. a oraz doszczególni tow. tow. z Rakowa z tow. Mazurem na czele.

Sala szkoły wypełniona była po brzeży ludnością Wrzosowy.

Na uroczystość powyższą przybyła młodzież Rakowa i Częstochowy.

W miłym nastroju przy dźwiękach „Czerwonego Sztandaru” uroczystość zamknął tow. Kubara.

Na porządku dziennym znajdowały się — między innymi — sprawozdanie z Kongresu i wyboru do P. K. Ch. Sprawozdanie referował tow. Zorski, wybory do Kasy tow. Chojnacki.

Porządku dziennego z powodu spóźnionej pory nie wyczerpano.

Dalszy ciąg konferencji w przyszłym tygodniu.

### Zebranie na Rakowie.

W tych dniach odbyło się Walne Zebranie członków P. P. S. w Rakowie. O obecnej sytuacji politycznej i gospodarczej mówił tow. Dederko. Rozmawiacom — Jaworowszczykom wyrażono potępienie.

W jednoci siła! Prez. z rozbijaczami! Niech żyje PPS.! Niech żyje świadoma klasa robotnicza.!

### Zwycięstwo

przy robotach Herby-Kłobucko — Działoszyn jest zupełne!

W uzupełnieniu naszej notatki z poprzedn. n. ru donosiliśmy, że i firma „Tor”, która na warunki przyjęte przez firmę „C. Lubiński i K. Jaskólski” zgodzić się nie chciała, pod wpływem zdecydowanej postawy strajkujących robotników ustąpiła i podpisała umowę gwarantującą robotnikom 50 i 100 procent podwyżki.

Zwycięstwo robotników jest zupełne!

### Zebranie młodzieży T.U.R. w Częstochowie i Rakowie.

W niedzielę 25 listopada b. r. odbyło się zebranie młodzieży „turowej” w Rakowie (o godz. 2-ej popołudniu), a wieczorem (o godz. 8-ej) w Częstochowie.

Na zebraniach tych tow. Ludwik Cohn, jako delegat centrali omówił sprawy organizacyjne, a towarzysze miejscowi przyjmowali żywy udział w dyskusji.

### MŁODZIEŻY ROBOTNICZA!

Do organizacji!!!

Informacji udziela się codziennie w Częstochowie ul. Kościuszki 62, a w Rakowie przy ul. Spacerowej.

## Zakładajcie wszędzie oddziały Młodzieży TOW. UNIWERSYTETU ROBOTNICZEGO.

### Rozwój ubezpieczeń od choroby.

W Anglii w dniu 1 stycznia 1929 r. wejść ma w życie nowa ustawa, zmieniająca niektóre przepisy ustawy o ubezpieczeniu na wypadek choroby. W myśl noweli, ubezpieczony traciąc zajęcie będzie miał prawo do świadczenia przez rok i 9 miesięcy, jeśli zaś zapłacił określoną liczbę wkładek uważany jest za ubezpieczonego, na dalszy rok i ma przed sobą 2 lata 9 miesięcy, jako okres świadczeń, jeśli niedostanie nowego zajęcia. Powyższa nowela, wprowadzona siłą zorganizowanych robotników angielskich niech będzie bodźcem do walki o rozszerzenie ubezpieczeń od choroby dla robotników polskich.

## ROBOTNICE!

Czas już wyrzucić gazety burżuazyjne z waszych mieszkań!

Czytajcie Wasze robotnicze pismo

„Częstochowianina”

## Co pisze Jan Orliński?

Szanowna Redakcjo!

Byłem niedawno na zebraniu B. B. gdzie jakiś „panisko“ bajdurzył, że bezrobotnych jest tylko 80 tysięcy, dawniej zaś było 260 tysięcy.

Prawda, miasta, w których rządzą socjaliści, zatrudniły większą ilość robotników, ale w tem zasługi rządu niema. Ponieważ sam jestem bez pracy więc wam powiem, jak przestałem być bezrobotnym.

Gdy mię zredukowali, pobierałem zasiłek przez 13 tygodni, a potem kazali mi się zgłaszać raz na tydzień.

Ponieważ od miejsca zamieszkania do Biura Bezrobotnych jest 35 kilometrów, więc dwa razy poszedłem, a później zaprzestalem, bo i po co?

Pracy i tak mi nie dadzą, a dla chodzenia napróżno nie mam butów!

Więc skreśliłi mnie ze spisu bezrobotnych, a w ten sam sposób postąpili z 35 moimi kolegami.

**Bezrobocie zmalało!**

Tak! Na papierze!!!

Jaślińska 25 | X 1928

Jan Orliński.

## Zbrodnie obszarników i ich pachotków.

Zamordowanie przewodniczącego  
Więjskiego Komitetu P. P. S.

W ubiegłym tygodniu w lesie Zamojskiego, w gminie Weryki, powiatu Włodawskiego, znaleziono zamordowanego tow. Bazylego Romaniuka, przewodniczącego miejscowego wiejskiego Komitetu P. P. S. Szczegóły zbrodni nie są jeszcze znane. Na miejsce zbrodni wyjechał bezwzględnie tow. pos. Edmund Chodyński.

**Zbrodnia pańskiego slugusa.**

Pański gajowy w lasach gm. Pieski, pow. Wołkowyjski, spotkał 15-letniego chłopca ze wsi Pohoran Franciszka Tynkiewicza, gdy ten zrywał orzechy laskowe. Gajowy bez słowa upomniał strzeżlił do chłopca z rewolweru i zranił go w pierś tak ciężko, że chłopiec po przywiezieniu do szpitala zmarł z otrzymanej rany. W kieszeni zabitego

go dziecka znaleziono aż dwa orzechy laskowe.

Zbrodnicy gajowy zachowuje zupełny spokój i nie okazuje żadnej skruchy i twierdzi, iż spełnił obowiązki służbowy, broniąc „mienia“ właściciela.

**Bezprawie obszarników.**

Właściciel maj. Biszewo, gm. Grodzis, pow. Bielsk Podlaski—Dziubanowski, wydaliliby bez żadnej podstawy Edwarda Kocialka, chociaż zawari z nim umowę na 3 lata. Chodzi obszarnikowi o to, aby nie płacił nic Kocialkowi i zrujnować go, aby nie mógł wytoczyć Dziubanowskiemu procesu o zwrot pożyczonych mu pieniędzy.

**Sądy przysięgłych.**

Wprowadzenie sądów przysięgłych w Konresówce nastąpi dopiero w końcu 1929 r. Stanie się to na zasadzie dekretu Prezydenta. Potrzebne jest jednak poprzednie wprowadzenie w życie jednolitego kodeksu karnego w całym państwie. Słery sądowicze liczą, iż stanie się to w ciągu roku nadchodzącego.

A więc sądy przysięgłych będziemy mieć dopiero w końcu 1929 r. i to... kto wie.

A już czas najwyższy, aby w sądownictwie naszym przemówił głos sumienia społecznego.

**Komunikat prasowy.**

Na skutek interpelacji w Imiejscowej prasie w sprawie niezabrukowanych ulic w mieście, Magistrat komunikuje, że w 1927 zabrukowano 1 km. ulic, zaś w roku 1928 wykonano następujące roboty:

- 1) zabrukowano 4 km. ulic, w tem 3,2 km. w dzielnicach robotniczych;
- 2) przeprowadzono główny remont na szosach państwowych i powiatowych, długości 5 i pół km;
- 3) wykonano nawierzchnie asfaltowych do dnia 1 | XII. br. 5.600 m. kw.;
- 4) wykonano nasyp dla targowiska „Zawodzie“ w ilości około 13.000 m. sześciściennych ziemi;
- 5) wykonano drobnych reperacji bruków 3.000 metrów kwadratowych;

Do zabrukowania w m. Częstochowie pozostaje 97 km. dróg i ulic.

MAGISTRAT.

Częstochowa, dn. 1 grudnia 1928 r.

## Czy wiecie...

...że, posłowie nasi głosowali za podwyższeniem stawki podatku gruntowego dla wielkich obszarników a za utwaszczeniem drobnych dzierżawców i czynszowników.

...że, z inicjatywy P.P.S., Wyzwolenia, i stronnictwa Chłopskiego powstała Komisja porozumiewawcza dla obrony republiki i demokracji.

...że, 1) Rząd postawił w Sejmie wniosek o podwyższenie podatku lokatorskiego z 8 proc. na 12 proc.?

...że, 2) „Gazeta Robotnicza“ (organ P.P.S. w Katowicach) została 8 razy z rządu skonfiskowana?

**Odpowiedzi od Redakcji.**

Byłemu członkowi Frakcji Rewolucyjnej P.P.S.

Częściowe umieszczenie Waszego prawdziwie pepesowskiego listu znajdziecie w następnym numerze „Częstochowianina“.

Pozwolimy sobie d.ń dodać kilka komentarzy, przeciwko którym i Wy, towarzyszu, nie będziecie mieć zastrzeżeń.

**Pokwitowania.**

Zarząd Tow. Uniwersytetu Robotniczego niniejszem kwituje z odbioru zł. 75 (siedemdziesiąt pięć złotych) otrzymanych od tow. Dąbrowskiego, który wyasygnowaną przez przemysłowców jutowych sumę na wyjazd do Warszawy, przeznaczył na T.U.R.

Jednocześnie kwitujemy z odbioru sumy zł. 15 (piętnaście) złożonych na T.U.R. przez p. L. Ancezykowskiego zamiast kwiatów na grób ś. p. Matki Jego.

Sekretarz G. Zorski.

**Robotnicy!**

**popierajcie pismo robotnicze!**

## TEATR „ODEON“

Dziś i dni następnych

**Najnowszy Film produkcji Krajowej!!**

## ROMANS Panny Opolskiej

Wspaniałający dramat duszy kobiecej w 10 wielkich aktach, według powieści naszego wielkiego poety i pisarza, laureta m. Warszawy

**KAZIMIERZA PRZERWY - TETMAJERA.**

W rolach głównych: Helena Opolska — Bożowska Helena  
Kasia Mętusówna — Czarnecka Danusia  
Jan Główniak — Hnydziński Stefan.

Prześliznęła zdjęcia okolic: Wilanowa, Krakowa, Miechowa oraz Szwajcarii i Wiednia.

Pomimo kolosalnej wysokiej dzierżawy obrazu na pierwszy seans do rozpoczęcia przedstawienia ceny krzesel parteru zwykłe, a następnie seanse ceny miejsc nieco podwyższone.

W f. o. p. a. t. y. k. o. n. i. e. Wycieczka do Neapolu i na Wezuwjusz.

## Kino-Teatr „NOWY“

Program od piątku 30 listopada i dni następnych.

Ze względu bardzo wysokiej dzierżawy obrazu ceny miejsc nieco podwyższone.

UWAGA: Krzesło na 1 seans tylko 150

Początek przedstawień w soboty o 4, w niedziele o 3, w dniu powsz. o 5 popoł.

Przebieg sezonu! Niebywałe dzieło kinematogr.!

W Paryżu, Londynie, Berlinie i Warszawie sensacją dnia jest tylko

## BURZA

Najpotężniejszy dramat z czasów Wielkiej Burzy rewolucji rosyjskiej.

W rolach głównych: John Borrmere oraz Camilla Horn.

Film ten ten ilustruje prostego chłopca, który zakochał się w dumnej księżniczce, córce generała. Jego przeżycie przed wojną, w czasie wojny, podczas rewolucji i po rewolucji.

## KINO „UCIECHA“

ul. Dąbrowskiego 12.

Od soboty dn. 1 paźdz. do 3 gruo

Krzesło 1,20, Łoże 1,75.

Pocz. o godz. 4, w niedziele o 3, w poniedziałek o g. 5. Orkiestra dostosowana.

Ulubieniec narodów Tom Mix

i jego cudo koń Tong wystąpią w najnowszym sensacyjnym dramacie p. t.

„POD MASKĄ BANOWYTY“

Nad program: 4 akty bezustannego śmiechu z komedią Wiljama Toxa.

## OGŁOSZENIE

do ubezpieczonych w Powiatowej Kasie Chorych w Częstochowie i ich rodzin.

W związku z uruchomieniem własnego gmachu przy ulicy Mickiewicza Zarząd Powiatowej Kasy Chorych w Częstochowie podaje do wiadomości ubezpieczonych i rodzin, co następuje:

a) ambulatorjum № 4 przy ul. Dąbrowskiego, tj. ambulatorjum oczne, ginekologiczne i weneryczne,

b) ambulatorjum № 17 w fabryce „Peltzer“ tj. chirurgiczne, — zostaną zamknięte z dniem 28 listopada 1928 r. tj. w środę wieczorem i czynne będą w nowym gmachu dopiero od poniedziałku dn. 3 | XII. 1928 r. O ile w czasie tym tj. w dniach 29 i 30 listopada rb. i 1 grudnia 1928 zachodzić będzie potrzeba udzielenia pilnej pomocy lekarskiej, należy w ambulatorjum № 3 przy ul. Strażackiej, zgłosić wezwanie wizyty domowej.

c) Apteka Kasy Chorych znajdującą się dotychczas przy ulicy Kościuszki 46, przeniesiona zostanie do nowego gmachu, wejście przez bramę od strony lewej—w dniu 29.XI 1928 r. tj. w środę i od dnia 30.XI r. b. czynną będzie w całości w nowym gmachu. W związku z przeniesieniem apteki do nowego gmachu, wydawać ona będzie w dniu 29.XI rb. tj. w środę, lekarstwa tylko na recepty oznaczone jako pilne recepty, przyczem pp. Lekarze Kasy Chorych winni w tym wypadku oznaczać te recepty jako pilne, w którym wydanie lekarstwa dla chorego w dniu 29.XI r. b. uważać będą za konieczne.

d) Z dniem 3.XII 1928 r. uruchomione zostanie również ambulatorjum chorób dziecięcych, w którym leczone będą wszystkie dzieci do lat 14 włącznie. Nie należy zatem zgłaszać się z dziećmi do lat 14 do ambulatorjów № 2, 3, 16 i 18, lecz wprost do centralnego gmachu, wejście od strony prawej.

e) O przeniesieniu ambulatorjów chorób wewnętrznych wydane będą osobne ogłoszenia. Godziny przyjęć lekarskich we wszystkich przeniesionych do nowego gmachu ambulatorjach, pozostają narazie niezmiennione, a o zmianie wydane będzie osobne ogłoszenie.

Dyrektor: W. MIŁKOWSKI. Przewodniczący Zarządu: E. WICHURA.

## CIASTKARNIA

Stowarz. Spółdzielczego „Jedność“  
w Częstochowie

poleca na składzie ul. Stradomska 6, jak również  
we wszystkich 42-ch sklepach:

Pierniki choinkowe w wielkim wyborze, karmelki, czekoladowe znane ze swej dobroci w różnych gatunkach, karmelki choinkowe ozdobne. We wszystkich filjach zamawiać również można: torty, babki i placki po cenach konkurencyjnych.

==== Kupuj tylko w „Jedności“ ====